

KS. SEWERYN ROSIK

SPRAWA PRZEKAZU KATECHETYCZNEGO NAUKI MORALNEJ

Dnia 11 kwietnia 1971 r. Święta Kongregacja dla duchowieństwa wydała w Rzymie *Ogólne dyrektorium katechetyczne*¹, ujmujące program całokształtu nauczania chrześcijańskiego jako realizacji pastoralnej misji Kościoła. Dokument naświetla ten aktualny problem całościowo, zarówno od strony zasad fundamentalnych tej misji, treści mającej być przekazywaną, elementów metodologicznych, jak i praktycznych środków w realizacji tego zadania. Tekst ten dla wszystkich, którzy zgłębiają i przekazują chrześcijańską doktrynę wiary i moralności, ma walor podstawowy, ponieważ oparty jest o osiągnięcia teologiczne II Soboru Watykańskiego. Dla teologa moralisty cenna jest szczególnie część III tego dokumentu, dotycząca nauczania chrześcijańskiego. Będzie rzeczą pożyteczną i orientującą przytoczyć w tłumaczeniu polskim te fragmenty dokumentu, które naświetlają ściśle moralne aspekty chrześcijańskiej egzystencji w przekazie katechetycznym.

WOLNOŚĆ LUDZKA I CHRZEŚCIJAŃSKA

61. Powołanie człowieka przez Boga wymaga od niego wolnej odpowiedzi, udzielonej w Jezusie Chrystusie.

Człowiek musi być wolny. Jego godność i stanowisko przede wszystkim wymagają, aby panując nad swymi czynami — zachowywał prawo moralne w porządku natury i łaski, a więc przyłgnał do Boga, który objawił siebie w Chrystusie. Wolność upadłego człowieka do tego stopnia została zraniona, że nie jest on wprawdzie zdolny długo spełniać obowiązków prawa naturalnego bez pomocy Bożej łaski, ale otrzymawszy ją — wolność jego tak zostaje podniesiona i umocniona, że to, co żyje w ciele, zdolne jest żyć święcie w wierze Jezusa Chrystusa.²

Kościół ma obowiązek bronić i rozwijać prawdziwe znaczenie wolności i właściwy z niej użytek przeciw wszelkiego rodzaju niesłusznemu przymusowi. Kościół sam walczy o nią z jej przeciwnikami, którzy sądzą, że działanie człowieka wprost poddane jest psychologicznemu determinizmowi i warunkom ekonomicznym, społecznym, kulturalnym oraz innym tego rodzaju czynnikom. Kościół jednak w najmniejszym stopniu nie ignoruje faktu, że wolność, choć wsparta łaską Bożą, do tego stopnia narażona jest na poważne trudności natury psychologicznej oraz na wpływy warunków zewnętrznych, w jakich każdy żyje, że ludzka odpowiedzialność nierzadko bywa pomniejszona, a nawet w niektórych wypadkach ledwo się ją zachowuje lub wcale. W odniesieniu do granic i korzystania z wolności — znaczenie posiada także współczesny postęp badań i nauk antropologicznych. Dlatego też Kościół winien troszczyć się o wychowanie i ukształtowanie właściwej wolności, a tak-

Sacra Congregatio pro clericis. *Directorium catechisticum generale*. AAS An. LXIV:1972 nr 2 s. 97-176.

² Zob. Gal 2, 20.

że o stworzenie w płaszczyźnie psychologicznej, społecznej, ekonomicznej, politycznej i religijnej odpowiednich warunków, aby z wolności można było korzystać w sposób rzeczywisty i sprawiedliwy. Chrześcijanie więc powinni wyróżniać się w porządku rzeczy doczesnych troskliwą i szczerą pracą, aby w miarę możliwości ustalić najlepsze warunki dla słusznego wykonywania wolności. Mają oni ten obowiązek wspólny ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, wiedzą jednak, że są związani jednocześnie ważniejszymi i pilniejszymi racjami: chodzi bowiem nie tylko o rozszerzanie dobra, które odnosi się do życia ziemskiego, lecz o obowiązek, który szczególnie służy do zdobycia dobra bezcennej łaski i wiecznego zbawienia.

GRZECH CZŁOWIEKA

62. Warunki historii i życia nie stanowią zasadniczej przeszkody dla wolności ludzkiej; człowiek, gdy w sposób wolny przylgnie do dzieła zbawczego, największą przeszkodę znajduje w grzechu.

„Jednakże człowiek, stworzony przez Boga w stanie sprawiedliwości, za poduszczeniem Złego już na początku historii nadużył swej wolności, przeciwstawiając się Bogu i pragnąc osiągnąć cel swój poza Nim”.³ „Przez jednego człowieka wszedł grzech na ten świat, a przez grzech śmierć i tak na wszystkich ludzi śmierć przeszła, bo **wszyscy zgrzeszyli**”⁴. „W ten sposób natura ludzka upadła, pozbawiona daru łaski, jaką przedtem była ozdobiona, w samych swoich naturalnych siłach zraniona i poddana władzy śmierci, przekazana została wszystkim ludziom i dlatego każdy człowiek rodzi się w grzechu”.⁵ Stąd powstało wśród ludzi bolesne doświadczenie mnóstwa grzechów, będących przyczyną wielorakiego bólu i zniszczenia. Nie należy pominąć nauki o naturze i skutkach grzechu osobistego, przez który człowiek działając świadomie i dobrowolnie czynem gwałci prawo moralne i poważnie obraża Boga.

Historia zbawienia jest także historią uwolnienia od grzechu. Wszystkie interwencje Boga, czy to w Starym, czy Nowym Testamencie, mają to na celu, by ludzie w walce kierowali się przeciw siłom grzechu; obowiązek, jaki w historii zbawczej został powierzony Chrystusowi, odnosi się do zgładzenia grzechu i spełnia się przez tajemnicę krzyża. Głębokie rozważania św. Pawła⁶ o rzeczywistości grzechu i o skutecznym „dziele sprawiedliwości” Chrystusa należy zaliczyć do zasadniczych rozdziałów wiary chrześcijańskiej i nie należy ich pomijać w katechezie.

Wszelako zbawienie przyniesione przez Chrystusa o wiele bardziej wyróżnia się niż odkupienie od grzechu, ponieważ przez nie spełnia się zamysł Boga, aby w Jezusie udzielić się w takiej pełni, która przekracza całkowicie zdolność człowieka; chodzi o zamysł, który nie ustaje wskutek ludzkich grzechów, lecz udziela łaski przeobfitej w odniesieniu do śmierci przyniesionej przez grzech.⁷ Ten zamysł pochodzący z miłości, mocą której ludzie wezwani są przez Ducha Świętego do uczestnictwa w samym życiu boskim, zawsze posiada moc i dotyczy wszystkich czasów. Człowiek, chociaż jest grzesznikiem, pozostaje zawsze w jedynym porządku, którego pragnął Bóg, w tym mianowicie, w którym Bóg łaskawie udziela nam siebie w Jezusie Chrystusie, a zatem pod wpływem łaski może przez pokutę osiągnąć zbawienie.

³ *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym (Gaudium et spes)* 13.

⁴ Rz 5, 12.

⁵ Paweł VI. *Wyznanie wiary*. AAS An. LX:1968 nr 16 s. 439.

⁶ Zob. Rz 5.

⁷ Zob. Rz 5, 15-17.

ŻYCIE MORALNE CHRZEŚCIJAN

63. Chrystus polecił swoim apostołom, aby uczyli zachowywać wszystko, cokolwiek On sam nakazał.⁸ Katechezy więc powinny zawierać nie tylko to, w co należy wierzyć, ale także i to, jak należy postępować. Chrześcijańskie życie moralne, które jest normą postępowania ludzkiego, a także godne adoptowanego syna Bożego, z zasady odpowiada sposobowi życia i wzrostu w nowym życiu udzielonym przez Jezusa Chrystusa pod kierownictwem Ducha Świętego. Życie moralne chrześcijan spełnia się na drodze łaski i darów Ducha Świętego: „[...] miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który jest nam dany”.⁹

Gotowość przyjmowania pouczeń, mocą której należy słuchać Ducha Świętego, niesie z sobą także wierne przestrzeganie Bożych przykazań, jak również praw Kościoła i sprawiedliwych praw cywilnych. Wolność chrześcijańska musi być kierowana i ustawiana w konkretnych warunkach życia ludzkiego. Następnie sumienie wiernych, ukształtowane również dzięki cnotcie roztropności, powinno być poddane Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła, do którego należy wyjaśnianie autorytatywne całego prawa moralnego, aby wyrażało poprawnie obiektywny porządek moralny.

Należy ponadto tak ukształtować sumienie chrześcijan, by było świadome istnienia norm absolutnych, obowiązujących zarówno w poszczególnych jak i we wszystkich przypadkach. Z tej przyczyny święci wyznawali Chrystusa przez spełnianie cnót heroiczych, a męczennicy nawet, aby się Go nie zaprzec, ponosili tortury i śmierć.

DOSKONAŁOŚĆ MIŁOŚCI

64. Działanie Ducha Chrystusa wtedy jest doskonale widoczne, kiedy się unaczni właściwe cechy chrześcijańskiej nauki moralnej, której powszechne przykazania i rady można sprowadzić jakby do jej istoty, do wiary działającej przez miłość.¹⁰

Człowiek jest wezwany, by w sposób wolny we wszystkim przylgnął do woli Bożej: jest to posłuszeństwo wierze, dzięki której człowiek cały w sposób wolny oddaje się Bogu.¹¹ Rzeczywiście, ponieważ Bóg jest Miłością i Jego zamysł odnosi się do tego, aby miłość udzielała się w Jezusie Chrystusie i ludzie byli powołani do wzajemnej miłości, dlatego też wolne i doskonale przylgnięcie do Boga i Jego planu jest tym samym, co podjęcie takiego sposobu życia, który kieruje się miłością przy zachowywaniu przykazań, tzn. jest to aprobata i realizacja w życiu moralnym jakby nowego przykazania, przykazania miłości.

Człowiek wezwany jest więc do aktualizacji w wierze życia miłości wobec Boga i innych ludzi; w tym tkwi jego największa odpowiedzialność i jego wyniosła godność moralna. Świętość człowieka, jakiegokolwiek byłoby jego powołanie i stan życiowy, jest niczym innym, jak doskonałą miłością.¹²

⁸ Zob. Mt 28, 20.

⁹ Rz 5, 5.

¹⁰ Zob. Gal 5, 6.

¹¹ *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym* 5.

¹² Zob. *Konstytucja dogmatyczna o Kościele (Lumen gentium)* 39-42.